

# Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Nowiny Raciborskie, z bezpłatnym dodatkiem „Rolnik”, wychodzą trzy razy w tygodniu, we wtorek, czwartek i sobotę. Kosztują na kwartalne pozenie 1 u. p. p. agentów 1.20 mk., z dostarczaniem w dom przez listowego 1.44 mk. — Ogłoszenia przyjmuję się za opłatę 15 fen. od jednołamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń a 60 fen. od dwufamowatego wiersza reklamowego na trzeciej stronie. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. W razie konkursu lub sądowego ścigania należnością wszelki rabat ustaje. — Telefon nr. 253.

## Linia bojowa.

Linie bojową trzeba sobie podzielić na trzy części. Pierwsza część to tabory. Nieprzeliczone wozy i stada bydła, a przy tem wszystkiem łączą się tren. Ten tren, który w czasie pokoju lekceważony był, w wojnie okazuje się bardzo potrzebna częścią armii. Trzeba widzieć tych ludzi, jaką zawietością starają się, aby pokonać wszystkie przeszkody i dotrzeć do swoich wojaków z żywnością i amunicją, dwóch rzeczy, bez których żołnierz niezdolny jest do walki. A przecież nie łatwo to przedzielić się przez wojska, ciągle je wymijając i na czas dotrąc na miejsca przeznaczenia. Ta część linii bojowej też najczęściej robi hałas. Klatwy wojsniców, komenda i naganek komendantów, aburzenie samochodów, ryk bydła, turkot wozów i chłupotanie kopyt koniskich, to wszystko sprawia piekielny hałas. Pomiędzy trenem widać też oddziały przesiedzione do zakładania telefonów. Korzystają z każdego drzewa, z każdego płatu, do których przypinają druty. A gdzie tego braku, wbijają cienkie, długie żerdzie w ziemię i tak łączą poszczególne części wojsk, umożliwiając przekide porosumowanie się.

Druga część linii bojowej, to artyleria, kolumny wojsk rezerwowych i wojska sanitarnego. I tu ruch wielki. Miejsce dla artylerii i przejścia dla maszerujących wojsk, tworzą przygotowane przez pionierów.

Glebeko rowy, okopy i zagłębiania dla armat. Przez las wycięte drogi. Przez rzeki rzucone mosty. Ciekła to praca i bardzo trudna, a co najgorsze, że musi być w jak najkrótszym czasie wykonana. Gdy się będzie prace pionierów widać, czuwa się szacunek dla tych ludzi i podziela się ich cierpliwość i dokładność. Pionierzy kopią też szafice poza linią; długie, głębokie, podwójnie i potrójnie. Czasami i murowane z betonu lub umocowane drzewem i piaskiem.

W tej drugiej części linii bojowej już większe zderzowanie. Tu już widać całe kolumny piechoty lub kawalerii, pedzących jeźdźców z rozkazami lub też kolumnów i hałasującą samochody z meldunkami i rozkazami. Wozy lazaretowe z czerwonimi krzyżami, od-

wożące rannych. Wieć naprzód wysunięte są kompanie sanitarnie przy tak zwanych placach opatrunkowych (Verbandsplätze). A ponad tem huk armat straszny, ziyorogi. Stanowisko artylerii oznaczają balony na uwięzi (tak zwane Fesselballons), które są połączone liną i telefonom z komendantem baterii. W balonie oficer śledzi lornetką skutek strzałów i telefonom donosi czy za daleko lub za blisko kule padają i pełnią i odnoszą do tego kierunek i nastawia się armaty.

Trzecia część linii bojowej, to właściwa linia walcząca. To żołnierze albo okopani, albo sturmujący naprzód. Tu się dopiero zgromi i celo piekło wojny widać, słyszy i czuje. Komendy, okrągły, jęki rannych, trzask i świst kul karabinowych, huk armat i pękające granaty, to wszystko razem sprawia jakiś chaos nie do opisania. Jeżeli się okiem wodzi po takiej linii, widać się, jak tu i ówdzie małe gromady żołnierzy się podnoszą, lecą naprzód, znów się kładą i strzelają dalej, a w ślad za nimi podążają inne gromady i gdy wszyscy w jednej są pozycji, zaczyna się to samo na nowo. Linia ciągnie się kilkanaście kilometrów, poza nią uganają się adjutanci, czolgają się ludzie z amunicją i tu i ówdzie leżą zabici lub wciąż się z bólu ciepko raniani, którzy nie mogą sami udać się do miejsc opatrunkowych i czekają na sanitariuszy. Lżej ranni czolgają się lub lecą prędko poza pole ostrzeliwanie przez nie-

## Zasady wojenne Napoleona.

Wielbicielom wielkiego cesarza znane są jego liczne listy i jego „Pamiętnik”, które dyktował na wyspie św. Heleny.

Tak w listach, jak i w pamiętnikach mówi o wielu różnych rzeczach bez żadnego z góry ustalonego programu, wypowiada jednak we właściwy sobie związku sposób zdania i poglądy nierzadko bardzo głuszcze, światle, mądre i pouczające.

Jest tego jednak dużo, że nierzadko niemałą stratą czasu długo trzeba tymu całe wertować, nim się wreszcie znajdzie to, czego się szuka.

Cała załoga zebrala się na pokładzie, z zajęciem śledząc przebieg tych wyścigów. Pedziliśmy tak szybko, że okręt drżał jak we febrze, pelki trzeszczały, a woda tryskała na kilka łokci wysoko. Dogodnymi były niewątpliwie, ale co będzie później? Czy dla miłości Amerykanina i tego ohydnego mulata będziemy się nażali na walkę i tracili ludzi na przedzie? Obrona będzie rozpacząjąca, to nie ulega wątpliwości.

— Panowie! — zawołał przebiegły Jankes, zгадując nasze myśli — sądząc, że nie opuścimy w potrzebie nieszczęśliwego człowieka, którego całe mienie stanowiły statek, opanowany przez buławników, niegodziwych złoczyńców. Mam żong i pięciu dzieci, które z głodu pomra, jeżeli mi nie pomożecie.

Największe wrażenie sprawiła ta mówka na kapitanie Flanders, który i tak niezwykle był wzruszony.

— Jeżeli będziemy ścigać ten statek, to zboszymy z drogi i Bóg wie kiedy zawiniemy do Callao — rzekłem do porucznika, który z komiczna rozpaczą zalał ręce.

— Dajesz ci słowo, panie Lee, że wolalbym nogę zlać, niż pływać po raz drugi na jednym okręcie z kapitanem Flanders.

Rzemów naszą przerażliwy okrzyk mulata stojącego na maszcie. Kapitan Taber wspaniły oparapet z perspektywą w ręku, także zaczął krzycząc i tupiąc nogami. Widocznie musiał stać się coś szczeniogólnego na brygu.

— Patrzcie! patrzcie! — wrzeszczał Jankes — co te loty wyrabiają, nikogo nie ma u ruda, kolo kręci się jak szalone. A do stu piórników! Moje reje i moje żagle!

Cisnął lornetę i zalał ręce. Okręt pozostawiły bez sternika, gwałtownie na bok skręcił, żagle przedniego masztu rosnąły się, a reje pekiły przy samej podstawie. Statek zaczął się na bok pochylić, zdaławały się, że pojedzie na dno.

Napoleon bowiem mówi o wszystkim, a jego korespondencja i pamiętniki, to istna encyklopedia, w której trudno się zorientować.

Postanowiono zaradzić temu przynajmniej co się tyczy sztuki wojennej, tej specjalności Napoleona.

Og sam swego czasu na wyspie św. Heleny nosił się z zamierem napisać o sztuce wojennej wielkiego dzieła, które mogłoby być podręcznikiem dla kształcenia wojskowego młodzieży francuskiej. Niestety nie miał czasu dla tego dokonać. Do pewnego stopnia następuje takie dzieło zredagowane przez pułkownika Ernesta Picarda, duża książka, mieszcząca wszystko, co Napoleon o sprawach wojennych pisał, mówił lub dyktował w swych listach i pamiętnikach.

Książka ta nazywa się „Les maximes de guerre de Napoleon”. Dla ludzi zajmujących się sztuką wojenną, zawiera wprost sterwy, dla wielbicieli Napoleona jest ona żywem i wymownym świadectwem jego przekonan, jasnowidzącej i trzeźwej inteligencji.

Oczywiście przedewszystkiem z ciekawością czytanego, co Napoleon mówi o armii:

Bez armii, bez siły, bez karności niena ma nieskończoności politycznej, ani wolności obywatelskiej. Tylko naród stojący pod bronią i chcący bronić swej nieskończoności jest niezwyciężony.

Rzeczypospolita będzie straszna dla swych wrogów tylko wówczas, jeśli jej armia lądowa i flota będą mocna, jeżeli każdy z jej obrońców znajdzie rodzinę w oddziale, do którego należy, jeżeli oficer, wykształcony przez długie ćwiczenia, otrzyma za pomoc regularnego awansu wynagrodzenie należne jego wartości i pracowitości.

Zbrojna siła jest główną podstawą państwa. Czas już, aby młodzież przestała się obawiać trudów i niebezpieczeństw wojny, czas już, aby gaczeła szanować swoją ojczyznę, jeśli chce, aby ta ojczyzna była szacunku godna.

A oto jak Napoleon ujmuje w jedno zdanie sztukę wojenną:

— Jest to sztuka potęgowania swych sił, a zmniejszania sił nieprzyjaciela. — Jest to sztuka wytwarzania dla siebie korzystnych okoliczności, rozporządzania za-

Trudno opisać rozpacę kapitana Tabera. Biegąc jak wściekły po pokładzie, zgrzytał zębami i zalamywał ręce, wykrzykując żałosnie nad zniszczeniem swego statku.

— Na prawo — zagrzmiał donośny głos naszego dowódcy, rozwijając dodatkowe tagle!

— Jessie Jackson — była prawie nieruchoma, szybko więc zbliżyliśmy się do niej. Kapitan Taber zaczął wołać na swoich marynarzy tak przeraziwym głosem, że trzeba było uszy zatkać; ale nikt mu nie odpowiadał.

Nagle dwóch ludzi zbliżyły się do parapetu, trzymając czarną deskę, na której był napis białymi literami:

— Natan nie żyje. Bunt poskromiony. Wracajcie — przeczytał pan Thomas, który miał najlepszą szkolicę.

— Wybornie! — krzyknął uradowany Amerykanin — teraz, kapitanie, proszę cię o szalupę.

Zanim kapitan zdążył wydać rozkaz, snuła już się rzucił do wyjmowania podpór szalupy.

— Czterech ludzi do łodzi! — zwołał kapitan.

Cała załoga, nie wyciągając kucharza i kredensu, zaczęła się cisnąć do szalupy; trzeba było ich wstrzymywać.

— Obejmiesz pan dowództwo, panie Lee — rzekł kapitan.

Wybrałem czterech najsiłniejszych ludzi i sam wskoczyłem za nimi do szalupy. Mulatowi tak się spieszyło, że o mało nie wpadł do wody; ostatni szedł Amerykanin, uściśniawszy silnie ręce kapitanowi Flandersa i skloniwszy się pasażerom.

Morze było roskolysane, szalupa cofała się wzroślała się wysoko na wierszach potężnego balwana, lub zapadła z nim razem, otoczona groźnym walem zielonych wód Oceanu. Moi ludzie usiliu wiosłowały, ja stale przy sterze.

(Ciąg dalszy numeru)

## Narzeciona żeglarza.

(Przekład z angielskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Ofiarowano przyszłosom osobną kajutę, ale oni woleli spędzić noc na pokładzie, zmieniając się kolejno; kiedy jeden spał, to drugi czuwał i upatrywał zagłębia widokiem.

Czulem taką odrązę do mulata, że nie raczyłem z nim mówić nawet; ze zapalonej fajką w zębach wyglądał jak wcielenie szatan.

Nad ranem kapitan Taber wdał się na maszt i zsunąwszy się z niego w kwadrans później, zaczął skakać i szcierać ręce, śmiejąc się na całe gardło. Myślelem, że swarywał.

— Hurra! — krzyknął — jest moja śliczna „Jessie! Jest! Dognomij ją, wiwi!

Korzystając z wiatru, który się zerwał o wschodzie słońca, kapitan kasnął rozwinięty wszelkie żagle; Jaskółka ta pędziła jak morskie ptaszko po splecionych tonach Oceanu, zostawiając za sobą szeroką bruzdę. Białe żagle rosośniły się jak skryszta, ciemna pierś kolejno zamurzała się we wodzie i podnosiła, o boki z loskotem rozpryskiwały się fale. Z dumą i zachwytem patrzałem na piękny nasz statek.

Z pokładu nic jeszcze widać nie było, ale mulat i kapitan Taber kryszczeli z wierzchołka masztów, że widać żagle brygu. Natychmiast zwróciłszy okręt, w tym kierunku. W godzinę później ukazał się rzeczywiście statek na widokręgu niby mały czarny punkt, który rosł ciągle w mierze jak zbliżały się do niego. Kapitan kasnął wyświetli flagę, ale to widać obudziła podejrzanie, gdyż zaraz rzucono się do rozpięcania wszystkich żagli. Jessie Jackson zaczęła uciekać, pusciliły się w pogon.

wsze większą siłą od nieprzyjaciela tam, gdzie go się atakuje; sztuka obrony dobrze obmyślanej i ataku śmialego i szybkiego, sztuka niedzielenia swych wojsk, niezależnego manewrowania strzydłami bez odrywania ich od armii. — Sztuka wojenna jest sztuką, a cała jej siła leży w wykonaniu. Niema w niej nic nieokreślonego, wszystko ma sens, niema ideologii.

O karności: — Przestrzegajcie dobrze karności w waszem wojsku: jeden miesiąc zaniechania się powoduje złość, które można dopiero po wielu miesiącach starać naprawić. — Kilka ludzi z jednej kompanii może zepsuć cały pułk. — Bez karności nie ma zwycięstwa!

O moralności: — Nigdy nie można być pobitym, gdy się silnie chce zwyciężyć. — Jedno słowo rozkazu dniańskiego więcej sprawi, niż sto tomów Demostene'a i Cicerona. — Za pomocą honoru można wszystko z ludźmi zrobić! — Na wojnie w trzech czwartych są sprawy moralne, siła fizyczna w jednej czwartej tylko powinna być brana w rachubę. — Podziwu godnym jest wpływ potęgi słowa na ludzi!

Zajmujące jest bardzo, co Napoleon mówi o naczelnym wodzu:

Ludzie nic nie znaczą na wojnie, wszystkim jest człowiek. — Wielki generał nie jest zwykłym człowiekiem. Zadanie jego jest bardzo trudne, albowiem najmniejszy błąd mogą opłacić tysiące ludzi swem życiem. — Naczelnego wódza powinien mieć głowę zimną, przyjmującą rzeczywiste wrażenia przedmiotów, nie gorączkującą się nigdy, nie dającą się oszołomić, ani dobra, ani zła wieścią. — Inna jest brawura wodza naczelnego, inna generała dywizji, która znowu powinna się różnić od brawury kapitana grenadierów. — Geniuż wojenny jest darem niebios, zasadniczo wartość wodza naczelnego jest jednak siła charakteru i postanowienie zwycięstwa za wszelką cenę.

## Co tam słychać w świecie.

### Propozycja Ojca św. a państwa wojujące.

Rzym, 5. stycznia. (W. T. B.) »Corriere d'Italia« donosi o propozycji Papieża na korzyść jeńców wojennych: Stolica Apostolska starała się poznaczać z Państwami wojującymi. Wszystkie rządy pospieszyły się z oświadczeniem, iż zgadzają się całkowicie na propozycję. Dla tego ponawia Stolica Apostolska w dniu noworocznym urzędowo propozycję przez równobrzmiące depesze. Telegram do Francji wysłany został osobistie do prezydenta Poincarégo; tenż jednak jeszcze nie odpowiedział. Inne państwa pospieszyły telegraficznie przesyłać swoje oświadczenie zgody na propozycję, wyrażając uznania szacunku i sympatii dla Papieża. Oczekuje się jeszcze bożonarodzeniowej odpowiedzi Rosji, która zresztą już przedtem doniosła o przyjęciu propozycji.

### Niemieckie władze cywilne w Polsce.

Berlin, 4 stycznia. (W. T. B.) Donoszą urzędu: Dla części Królestwa Polskiego, zajętych przez wojska niemieckie, ustanowiony został zarząd cywilny z działalnością od 5 stycznia 1915. Szefem zarządu mianowany został prezydent regencyjny z. D. Brandenstein, otrzymując godność ekscelencji. Szef zarządu na razie swą siedzibę mieścić będzie w Poznaniu.

### Niepokoje w Albanii.

Agencja Stefania donosi, iż powstańcy albańscy w Durazzo zasądali w sabote wydania w ich ręce posłów Francji i Serbii. W poł godzinę po południu zaatakowali miasto. Tymczasowy dyktator Essad Pasza zawiadomił o tem ambasadę włoską, prosiąc o pomoc. O godz. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, rano daly włoskie okręty wojenne »Mistrzata« i »Sardegnę« kilka strzałów armatnych, wskutek czego powstańcy wstrzymali ogień. Kolonia włoska wraz z poselstwami Włoch, Francji i Serbii udały się na pokład okrętów włoskich.

Durazzo, 6. stycznia. Agencja Stefania donosi: Powstańcy walczą z wojskami Essad Paszy na równej pod Krają. Włosi, którzy się schronili na pokład pancernego »Re Umberto«, znów wysiedli na ląd.

Rząd grecki postanowił wysłać jeden okręt wojenny do Durazzo, nie pytając o pozwolenie mocarstw, które swego czasu podpisali układ albański w Londynie.

# Wojna.

### Wiadomości urzędowe z pola walki.

Główna kwatra, 2 stycznia przed południem. (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. Na połnoc od Arras wyszedły nasze wojska okop strzelecki, 200 metrów długie, i zatrzymały przodem kilku jeńców. Pozaślesze kontraktu przeciwnika speszły na siebie. W Argonach odparto kilka ataków francuskich. Atak francuski pomiędzy Steinbach a Uffholz odparto w walce na bagenty.

Z wschodniego pola walki. W Prusach Wschodnich i północnej Polsce położenie jest bez zmiany. Nasze ataki na wschód od Bzury pod Biskupim Kościołem i na południe robią postępy. Z połnocnego wschodu od Bolimowa postąpiły nasze wojska na wschód od Rawki przez Humicę i wzgórze na połnoc naprzód. Dalej na południe aż do Pilicy, jako też na prawym brzegu Pilicy nic się nie zmieniło. Stan dróg i łączności powietrza przeszkadzały naszym ruchom.

### Naczelnego dowództwo armii.

Główna kwatra, 6. stycznia przed poł. (W. T. B. Urzędowa.) Z zachodniego pola walki. Francuzi ostrzelali wczoraj planowo w dalszym ciągu miejscowości poza naszym frontem. Czy wskutek tego pozostawiły swych rodaków bez dachu nad głową, czy ich zabija, o to zdecyduje się nie troczone. Nam ostrzelanie wiele nie szkodzi.

Po Souain i w lesie argońskim zajęliśmy kilka nieprzyjacielskich okopów strzeleckich, odpalismy kilka nieprzyjacielskich ataków i zabraliśmy 2 francuskich oficerów i przeszło 200 chłopów do niewoli.

Na wzgórzu na zachód od Sennheim, o które tak zaciekle toczą się walki, usadowili się wczoraj znów Francuzi, lecz zostali w silnym ataku na bagenty wyparci ze wzgórza i nie weszły się podwójnie ataku. 50 strzelców alpejskich zostało przez nas wzletych do nieba.

Z wschodniego pola walki. Nad granicą wschodnią i w północnej Polsce także wczoraj nie było zmiany — W Polsce na zachód od Wisły dostrzegły nasze wojska po zajęciu kilku nieprzyjacielskich punktów operacyjnych aż nad Suchą: 1400 jeńców i 6 karabinów maszynowych pozostało w naszych rękach. — Na wschodnim brzegu Pilicy położenie bez zmiany.

### Naczelnego dowództwo armii.

Główna kwatra, 7. stycznia 1915 przed poł. (W. T. B.) Z zachodniego pola walki. Anglii i Francuzi bursyli w dalszym ciągu belgijskie i francuskie miejscowości poza naszym frontem przez ostrzelwanie. Na połnoc od Arras toczą się obecnie zacięte walki o posiadanie zdobytych przez nas wczoraj rowów strzeleckich. W zachodniej części lasu argońskiego postąpiły nasze wojska dalej naprzód. Atak podjęty 5. stycznia we wschodniej części lasu argońskiego (Bois Courtel chaussee) dosiągnął aż do naszych rowów strzeleckich. Przeciwnik został atoli na całej linii z olbrzymimi stratami z naszych pozycji znowu wyparty. Nasze straty są stosunkowo małe. Na zachód od Sennheim próbowały wczoraj Francuzi zdobyć znów wzgórze 425. Ich ataki znamy się w naszym egzamencie. Wzgórze pozostało w naszych rękach.

Z wschodniego pola walki. Dalsze prowadzenie operacji cierpi nadzwyczaj z powodu możliwie najwyżej niepomyślnego stanu powietrza. Mimo to postąpiły nasze ataki powoli naprzód.

### Naczelnego dowództwo armii.

### Wiadomości z austriackiego sztabu generalnego.

Berlin, 6 stycznia (W. T. B.) Urzędowo donoszą: Walki toczą się już od miesięcy za zmienonym wynikiem w górach Karpackich trwają dalej. Mają one atoli tylko mniejsze znaczenie i rozciągają się często w rozległych dolinach. Wzmocniony posiąkiem stara się nieprzyjaciel w niektórych miejscach nad rzekami zdobyć teren. Na zachód od przesmyku Ussok i we wschodnich Beskidach panuje spokój. Na frontie na południe od Wisły toczą się wczoraj walki artylerii.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Höfer, feldmarszałek-lejtnant.

### Ustalenie generalów austriackich.

Berlin, 4. stycznia (W. T. B.) Korespondent »Berl. Tagebl.<sub>u</sub>« donosi pod dniem 2 stycznia z Wiedniem, co następuje: Jak donosi wydany dzisiaj organ urzędowy armii, cesarski zarządził przejście w stan spoczynku generała Liboriusa Franka na prośbę jego ze względu na stan zdrowia. Frank, jak wiadomo, był komendantem armii w Serbii i 2 grudnia doniósł o zajęciu Bielogradu. Równoczesnie donoszą o przejściu w stan spoczynku feldmarszałka-letanta Artura Przyborowskiego, który również znajdował się na południowym terenie wojny.

Austriacki następca tronu wśród legionistów polskich.

Arcyksiążę Karol Franciszek Józef przedsięwziął inspekcję wojsk w Karpatach i odbył przegląd także legionów polskich, będących pod dowództwem marszałka polnego Durskiego. Arcyksiążę oświadczył, że cesarz upoważnił go do wyrażenia swego zadzielenia i uznania za waleczne i znakomite usługi, które oddali legiony od miesięcy w wojnie.

Przerwa w ofensywie niemieckiej nad Bzurą. Berlin, 4. stycznia. (W. T. B.) Do dnia 10.

Timesa i do »Corriere della Sera« donoszą z Warszawy: W ofensywie niemieckiej nastąpiła chwilowa przerwa i Niemcy wniosą utwierdzenia nad Bzurą. Powodem przerwy jest odwaga, która ziemie czyni tak roznickie, iż transport ciężkich działa jest niemożliwy.

### Niemieccy lotnicy nad Dunkirchem.

(W. T. B.) Nad Dunkirchem (w północnej Francji) ukazały się 2 stycznia niemieccy lotnicy i zrzuili pewną ilość bomb na angielskie wozy z amunicją i prowiantem, stojące na dwóch przedmieściach; bomby wyrządziły poważne szkody materialne. Zabitych lub ranionych zostało mniej więcej stu osób.

### Walki w Polsce.

Medyolan, 4 stycznia. Według pism berlińskich »Secolo« dowiaduję się z Petersburga, że walka w Polsce Zachodniej, na lewym brzegu Wisły trwa nadal. Wywiązała się tutaj połowa walki okopowej podobnego charakteru, jak w Flandrii i Francji. Nie można się przeto spodziewać rychiego i ostatecznego wyniku, który zależnym bedzie wiele od tego, jakie siły jedna z walczących przeciwko sobie partyj utrzyma w swojej dyspozycji. Z innej strony donoszą, że na lewym brzegu Wisły trwają w dalszym ciągu pojedyki artyleryjskie, również toczą się ataki o rowy strzeleckie, które ze zmieniem szczególniem walczący wyrywały sobie wzajemnie. Częstość przechodzącej do zapalczego ataku na bagenty. Na linii Sochaczew-Rawa próbowały Niemcy wszelkimi silami przełamać front rosyjski, by przeszedźć się dalej ku Warszawie.

### Zatopiony okręt francuski.

Wiedeń, 4. stycznia. (W. T. B.) Do »Tägliche Rundschau« donoszą z Mosiny, że uszkodzony torpedą francuski okręt admirałski »Courbet« zatonął pod Wagonem. Admiral wraz z większością załogi zatonął.

### Nowa armia francuska.

»Kilo. Zig.« donosi z Genewy. Tutejsza neutralna gazeta »Guerre Mondiale« otrzymała ze strony po-informowanej wiadomość prywatną, że nowa armia francuska, która wyćwiczona została w Paryżu, obecnie znajduje się w drodze do Alsacji, gdzie Joffre zamierza rozpoczęć wielką akcję.

### Walki w Alsacji.

Berlin, 5 stycznia. (W. T. B.) Według dziennika »Lokal-Anzeige« wyparto Francuzów z doliny rzeki Ill oraz ze wzgórza nad rzeką supelbie. Francuzi przenieśli główną kwaterę ku Belfortowi. Na zachód Mährhausen wszyscy usiłowania Francuzów wysunięcia się z Thann spłoszyły na niczym. Sądzą, że Francuzi opuszczą wkrótce dolinę rzeki Lari.

### Z głównej kwaterą tureckiej.

Konstantynopol, 4 stycznia. (W. T. B.) Według komunikatu głównej kwatery tureckiej odpedził oddział turecki, opierający w okolicy Çoruk w dniu 28 grudnia na zachód Ardahan kosaków. Mimo nieznanego liczbę nie wahali się Turcy rano dnia 29 z. m. uderzyć na dobrze utwierdzone i artylerią wzmocnione pozycje rosyjskie. Krwawa bitwa skończyła się ucieczką Rosjan, którzy ponieśli ogromne straty. Przed ucieczką Rosjanie większość miasta podpalili i zlupili mahometanów, których oprócz tego poniewierano i zabijano. W rejonie tureckim dostatek małego materiału wojennego i środków transportowych.

Wojska tureckie wsparte przez szczytu perskie położyły zupełnie 4000 Rosjan, mających 10 armat, w odległości 50 km. na południe-wschód od Sondebulak. Według wiadomości z Erzerum, znajdują się w drodze do tej miejscowości wielkie transporty jednostek rosyjskich z walkami ostatnimi.

Konstantynopol, 4 stycznia. (W. T. B.) Z głównej kwatery tureckiej donoszą: Krążownik rosyjski »Askold« usiłował w dniu 1. bm. wysadzić pod Jaffą na ląd żołnierzy. Postrojeni nadmorskie rozpoczęły na czas ognia i zmusiły żołnierzy do sprawnego do cofnięcia. Nieprzyjaciel miał kilku zabitych.

Konstantynopol, 4 stycznia. (W. T. B.) Armia kaukaska idzie w zwycięskim pochodzie naprzód. Część wojsk tureckich, które dotarły do Sarikamycz, odnoszą po zaciętych walkach ostateczne zwycięstwo. Od dnia 25 grudnia wszczęły przeszło 2000 Rosjan w niewoli i zdobyły 8 armat, 13 działa maszynowych, dużą ilość broni i amunicji, jakież innego materiału wojennego oraz żywności. Wojska nasze zajęły pomiędzy Sarikamyczem a Karskiem dwa pociągi wojskowe z różnym materiałem i zburzyły kolej pomiędzy Sarikamyczem a Karskiem. Tureckie wojska operujące na południu odnoszą nowy sukces. Turcy idący z Tauskerd na teren rosyjski wzięli w pewnej bitwie batalion rosyjski pod ogniem Rosjanie mieli 200 zabitych, reszta pozostała w rozsyptku.

### Zadanie Japonii spełnione.

Stockholm, 4. stycznia. (T. B. W.) Flota pod-

a wiadomość z Tokio, według której z wybitnego źródła zadeje się kłam wszelkim wieściom, jakoby Japonia wysłała lub chciała wysłać wojska do Europy, oraz aby oficerowie japońscy służyli przy artylerii rosyjskiej w Królestwie. Oficerowie japońscy są przy armii rosyjskiej jedynie jako »attaché«. Japonia uczestniczyła w wojnie, by spełnić obowiązek sprzymierzenia wobec Anglii, który żąda od niej współdziałania dla obrony interesów na dalekim wschodzie i nie posieliwów w walkach europejskich. Wojsk japońskich nie wymieni się za zaplate do Europy.

Ponieważ Kiaueza znajduje się obecnie w ręku japońskim, a niemieckie okręty wojenne na Oceanie Spokojnym i Indyjskim sa albo zniszczone albo rozbrojone, Japonia właściwie rolę swą w wojnie już odegrała, i oczekuje z spokoju i cierpliwością końca powszechnej wojny.

## Z blizka i z daleka.

\* **Racibórz.** Wybierka do wojska (Mustergeschäft) w obwodzie raciborskim odbywa się 12. 13 i 14 stycznia na sali Deutsches Haus w Raciborzu, Panieńska ul. Stawić się trzeba już o godzinie 7 rano. Bliszszo szczegóły podane w ogłoszeniach publicznych.

**Baozność na ogłoszenie Banku Ludowego!** Czytelnikom zwracam uwagę na zmianę w ogłoszeniu Banku Ludowego w Raciborzu. Ponieważ prawie połowa urzędników Banku zaciągnięta została z powodu wojny do wojska, a nadto z powodu prac inventurowych będzie Bank dla publiczności otwarty w dniu powszednim do 1-go kwietnia **tylko od godz. 8 rano do 1. godz. w południe**. Po południu interesów się nie załatwia.

Na bezdomnych złożyli w dalszym ciągu na nasze ręce p.p.: Jan Miota z Bienkowic 2 mk., Grzonka Michel z Płoni 4 mk., Grzonka Jan z Płoni 2.50 mk. Razem z poprzedniem 16.50 mk. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

**Zakaz zabaw karnawałowych.** Wedle Berl. Tagebl. zakazał rząd pruski ze względu na obecne poważne czasy urządzenie w zblizającym się karnawale maskarad publicznych, przedstawień i balów maskowych.

**Ostrożnie ze zbożem i z mąką.** Ze stroju urzędowej przypominają przestrogę, aby jaźnajszczeni obchodziły się ze zbożem a przedewszystkiem z mąką pszenną.

**Puntowe paczki polowe.** Od 11 do 17 stycznia można zdowu do żołnierzy będących na polach walk wysyłać paczki od 250 do 500 gramów wagi. Opłata za taką paczkę wynosi 20 fen. Opakowanie musi być trwałe, odpowiednie do zawartości przesyłki. Towary spożywcze wolno wysyłać tylko takie, które nadają się do wysyłki pocztą polową. Wykluczone są towary ulegające łatwo zepsuciu, np. soki świeże owoc.

## Na I. niedzielię po Trzech Królach.

### Lekcyja

z listu św. Pawła do Rzymian rozw. 12, wiersz 1-5.

Proszę was, bracia, przez milosierdzie Boże, abyście wydawali ciała wasze ofiarę żyjącą, świętą, przyjemną Bogu, rozumna służbę waszą. A nie bądźcie podobnymi temu światu, ale się przemieńcie w nowości umysłu waszego, abyście doświadczyli, która jest wola Boża dobra i przyjemna i doskonała. Albowiem z laski, która mi jest dana, powiadam wszystkim, którzy między wami są, żeby nie więcej rozumieli, niżli potrzeba rozumieć; ale izby rozumieli wedle mierności, jako każdemu Bog udzielił wedle mierności. Albowiem jako w jednym ciele, wiele członków mamy, a wszystkie członki nie jednej sprawie mają, tak wielu nas jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie.

### Ewangelia

św. Łukasza rozw. 2, wiersz 42-52.

Gdy Jezus był w dwunastu lecach, rodzice Jego wstąpili do Jerozalem wedle zwyczaju dnia świętego. A skończywszy dni gdy się wracali, zostało dziecię Jezus w Jerozalem, a nie obezbyli Rodzice Jego. A mniemając, że On był w towarzystwie, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. A nie znalazły, wrócili do Jerozalem, szukając Go. I stało się, po trzech dniach znaleźli Go w kościele

mąso, świeże kiełbasy itp., dalej łatwo zapalne przedmioty, jak zapalki, zapalniki do cygar i papierosów napełnione benzyną. Również można wysyłać napoje, ale w trwałych naczyniach. Przesyłki, które nie będą odpowiadały powyższym warunkom, nie zostaną odesiane.

**Rozporządzenie.** 1) Wywóz siana z obrębem 6. korpusu jest zakazany. Przekroczenie tego rozporządzenia karane będzie na mocy § 9 prawa z dnia 4. 6. 1851 roku. 2) Wysyłkę siana kolejną dopuszcza się tylko na mocy listu frachtowego ostateczowanego przez magazyn wojskowy. 3) W obrębie okręgu korpusu dopuszcza się wysyłkę siana do takich miejscowości, w których okaże się potrzeba, aby utrzymać budynek miejscowy. Libe rolnicza albo miernodajne organy powiatowe muszą potwierdzić te poświadczyc.

Wrocław, 23. 12. 1914 r.

Zastępca generała komenderującego.

von Bacmeister.

**Ważny wyrok w sprawie ucznia.** Jeżeli majster zostanie powołany do wojska, a zona interesowej prowadzi, nie może uczeń bez wszelkiego zwracać kontraktu nauki. Dopiero, gdy majster poległ na wojnie, wtedy w caterach tygodniach po urzędowym ogłoszeniu śmierci jego wolno uczniowi rejsć z miejsca. Rozumie się, że w niebezpieczności majstra musi odpowiedzić zastępca kierować dalszą nauką ucznia. Jeżeli uczeń ostatni rok się uczy, może stawić wniosek o dopuszczenie do egzaminu cieślańca. Majster nie ma prawa zwolnić ucznia dla braku zajęcia, natomiast ma obowiązek starać się, aby uczeń dokonał wykształcenia w swym zawodzie i mógł zdąć egzamin cieślańca.

**Wciąż jeszcze można zapisywać Nowiny Raciborskie na nowy kwartał.** Ktoby nie otrzymał pierwszych numerów z poczty, niechaj się zgłosi poatake do naszej ekspedycji.

**Z Kozielskiego.** Ze względu na zapotrzebowanie przez władze wojskowe nakazał landrat, aby wszystkie zapasy owsa w gminach i obwodach dominialnych pow. kozielskiego, włącznie miasta Koźla, wymioczone zostały do 15 stycznia r. b.

## Z innych dzielnic.

**Poznań.** Zyciem spaleni. Zona znajdująca się w polu robotnika Maryanna Budisza, mieszkającego przy ulicy Wawrzynica 34, wyszła w dniu sylwestrowym z domu, za sprawą punków, pozostawiając troje małych dzieci bez opieki. Tymczasem dzieci zbliżyły się zanadto do napalonego pieca, tak że sukienki ich się zapaliły. Matce wracającej do domu przedstawił się straszliwy widok. 4 letnia córeczka zwęglona bez życia, 3 letni chłopiec i 5 miesięczne dziewczę strasznie byli poparzeni. Chłopiec umarł w drodze do lazaretu, najmłodsze dziecko ujdzie pewnie z życiem i znajduje się w szpitalu miejskim.

## ROZMAITOŚCI.

**Ze statystyką walk wigilijnych.** Ciekawe dane o walkach podczas świąt Bożego Narodzenia zgromadził generał Wojnowicz w artykule, wy-

siedzącym w pośrodku doktorów a On ich słucha i pyta ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy Go słuchali, rozmowią i odpowiedziom Jego. A ujrzałszy, zdziwili się. I rzekła do Niego Matka Jego: Synu, cóż nam tak uczynił? Oto ojciec Twój i Ja żałosni szukaliśmy Cię. I rzekł do nich: Coż jest, żeście Mnie szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca Mego, potrzeba żebym był? A oni nie zrozumieli słowa, które im mówił. I zstąpił z nimi i przeszedł do Nazaret, a był im poddany. A Matka Jego wszystkie te słowa zachowała w sercu Swojem. A Jezus się pomażał w mądrości i w tasce Boga i u ludzi.

### Nauka

Cale życie Chrystusa Pana na ziemi, od początku do końca, było to jedno pasmo ciągłe, wzajemnej i związkowej dla nas nauki. Prawda, że młodość swoją przepędził On w ukryciu, że dopiero po latach trzydziestu objawił się światu publicznie; lecz i te Jego lata, na pozór bez pozytku spędzone, pełne są wielkich nauk, pełne wymownych przykładów.

Wszakże między tymi przykładami, jakie nam Zbawiciel zostawił w ukrytem swoim życiu, mamy szczególnie jeden, najwyższej godny uwagi. Opisuje go właśnie Ewangilia dziesiąta. Oto powiada, że będąc jeszcze dziećmiem, Pan Jezus chodził pełni do świątyni Jerozolimskiej w dniu nakazane prawem, że pozostał w kościele, kiedy Maria i Józef wracali do domu, że w końcu znaleziony i zapytany od Matki dlaczego to uczynił, wyrzeki pamiętnie te słowa: coż jest, żeście mnie szukali? Nie wiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, potrzeba że-

drunkowanym w »Neues Wiener Tageblatt«. Wartykuł tym czytamy pomiędzy innymi co następuje: Wojny ostatniego stulecia świadczą, że właśnie w czasie Świąt Bożego Narodzenia dochodzi bardzo często do zapalczanych walk. Wystarczy przypomnieć sobie rok 1814, gdy wojska austriackie w Savoy i Francji połączone mimo nader niepomyślnej i falejnej wprost pogody w wigilię walczące przez cały dzień, albo rok 1829, gdy Rosyjanie w wigilię znajdowali się w najgwałtowniejszej walce na Bałkanach pod wodzą generała Dębickiego, lub zimowe operacje wojskowe w roku 1848-49 na Węgrzech. Również w roku 1870 właśnie w dniu 24 grudnia odbyła się bardzo krwawa bitwa wyciecka Francuzów z Paryżem i wynikająca z niej bitwa pod Le Bourget. W roku 1877 drugi główny atak generała Gurki nastąpił także w wigilię. Nie były więc walki wigilijne wyjątkiem pierwszym tego rodzaju, a chyba też — nie ostatnim.

## NOWINKI.

**Spalony wagon pocztowy.** Na dworcu w Altenessen wybuchły nagle płomienie z wagonu pocztowego, który zwrócił około 500 paczek prywatnych i do żołnierzy. Pożar szerszy się tak szybko, że zdołano ratować tylko niską część przesyłek. Ogółem powstał prawdopodobnie skutkiem wybuchu jednej z paczek. Po ugasheniu płomieni znalezione naczynie, które prawdopodobnie napełnione były benzyną lub t. p. przedmiotami.

**Samobójstwo nowożeńców.** Z Elbląga, w Prusach Wschodnich, donosi, iż podoficer rezerwy z 151. pułku piechoty Ernest Valentini, leczający się w lazarecie w Polonnie, zawarł w wiele ślub t. z. wojenny. Młody małżonek miał znów udać się do oddziału swego, lecz nowożeńcy postanowili, jak wynika z listu pozwostanego przez żonę, zapobiec robiąc przez wspólną śmierć. Żona wystrzeliła w spik zabiła męża, poczem i sobie odebrała życie. Samobójcy na własne życzenie mają być pochowani w jednej trumnie.

### Ceny targowe w Raciborzu.

z dnia 7-go stycznia 1915 r.		
Pożenica	(za 100 kilo)	23,00-25,00 M
Zyto	•	21,90-21,90 •
Jeczmień	•	00,00-00,00 •
Owies	•	00,00-00,00 •
Ziemniaki	za 50 kilo (1 centnar)	2,70-2,70 •
Siano	•	0,00-0,00 •
Sienna dura (100 kl.)	•	0,00-0,00 •
Sienna krótka i prasow.	•	3,00-3,00 •
Masło do jedzenia z funt.	•	1,30-1,10 •
Masło skórowe	•	1,70-1,70 •
Jała mendel (15 sztuk)	•	1,30-1,30 •
Dowódz	był średni.	

### Ceny zbożowe we Wrocławiu

dnia 7 stycznia 1914.			
za 100 kilogr.	towar dobry	średni	pośredni
Pożenica biała	24,85-25,35	00,00-00,00	00,00-00,00
„ zółta	00,00-00,00	00,00-00,00	00,00-00,00
Zyto	20,85-21,35	00,00-00,00	00,00-00,00
Jeczmień browarowy	0,00-00,00	00,00-00,00	00,00-00,00
Jeczmień	21,35-21,35	00,00-00,00	00,00-00,00
Owies	20,10-20,60	00,00-00,00	00,00-00,00
Odroch Wiktoria	00,90-00,00	00,00-00,00	00,00-00,00
Odroch	00,00-00,00	00,00-00,00	00,00-00,00

bym był? To znaczy: czegoś się troszczyli? Mogliście się domyśleć, że pozostałem w kościele, bo w rzeczach, tyczących się chwały Bożej, potrzeba być pełnym, potrzeba pamiętać, że jest ona pierwszym i najważniejszym obowiązkiem człowieka.

W tym więc przykładzie Zbawiciela, i w tej jego wzniosłej odpowiedzi, mamy piękną naukę, jak powinniśmy obchodzić dni Bogu poświęcone. O jakże ta nauka jest ważna, szczególnie zaś w czasach obycznych! Tak niestety z bólem serca wyznac mamy, że święcenie dni świąt, rozumiane podług nauk i przepisów Kościoła, coraz bardziej między nami upada i częstokroć, gdyby nie odgłos dzwonów, które zdają się skarzyć Niebu dłuższym i bolesniejszym jekiem, niktby się nie domyślał, że lud chrześcijański dzień uroczysty obehodzi! Smutne i strasne zjawisko!

Dlatego biorąc powód z przykładu Zbawiciela, opisanego w Ewangeliu dziesiątej, powinniśmy regularnie uczeszczać do kościoła na nabożeństwo, zwłaszcza, że i Pan Bóg tego od nas wymaga wyraźnie w swem przykazaniu: pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Kto jest źródłem czasu wszelkiego, kto jest dawcą naszego życia? Bóg! Oóż ten Dawca życia wyłucił niektóre dni dla siebie, tj. kazał je sobie, na swoje chwały poświęcić, aby człowiek pamiętał, że jego stworzeniem jest, że od Niego ma życie, i żeby tym sposobem opłacił Mu z daru drogiego jakby dziesięć wdzięczności. Święcenie więc dni świąt, jest to wielki akt wiary w Boga Stwórcę naszego; jest to akt sprawiedliwości, bo wypłacanie Bogu należnej Mu od daru życia daniny; słowem, jest to najwyższy obowiązek każdej rozumnej istoty.

Nie uczeszczać do kościoła w dni święte, jest to grzech, na który się oburza sumienie, rozum i serce! To też ta zbrodnia nie może ujść bezkarne, i jej to przedewszystkiem powinniśmy przypisać te rozmaite kleksy, jak anioł pomsty, przeciągające po ziemi.

## Lekarz-dentysta C. Block

(lekarz na zęby)  
Racibórz, ul. Dworcowa — (w domu Obersch. Credit-Verein)  
**Sztuczne zęby, plomby, rwanie zębów z uspieniem dźigla.**

### Oskar Dawid,

zagarmistrz i złotnik,  
Racibórz, Odrzańska ul.

**naprzeciw składu żelaza Cohna.**  
Polecam swój wielki skład zegarków kieszonkowych od 1,70 mk. do najdroższych, jako też damskich zegarków od 4 mk. Złote zaułusnice od 1,80 i tańcuszki double od 0,80 mk. Obrazki śliczne bez fug od 3 mk., złote od 10 mk. do najdroższych.

Regulatory i zegary ścienne z dobrym werkiem tanio i w wielkim wyborze. Budzik od 1,70 mk.

**Reparacje** wykonuje się przy jak najtańszej obliczeniu porządkie, szybko i starannie.

**Do paczek polowych bardzo po-**  
**datne są**

**dobra trwała serwelatka,**  
**salami i krakowska.**

### Jan Wiltsch,

parowa fabryka kiebasa,  
Racibórz, Nowa ul. 1a.

### Wielki skład mebli i dekoracji

### W. Siara, Racibórz,

Odrzańska ul. 1 i targ na warszawie.  
Zat. 1879 Zat. 1879  
Wystawa modnych sprzętów pokojowych w nowo wystawionym domu. Meble rozmaitych gatunków w wielkim wyborze po jak najtańszych cenach.

## Emil Beck

w pobliżu dworca,  
Racibórz, ul. Dworcowa 10.  
Wielka palarnia kawy z elektrycznym pędem poleca

**doskonale palone kawy,**  
funt 1.60, funt 1.80, funt 2.00.

chińską herbatę, kakao, czekolady po jak najniższych cenach dziennych.

### konserwy owoçowe

po zadziwiająco niskich cenach.

**Rum Jamajka, likier, koniak,**  
czerwone wina (do grzanego wina)  
1/1 but. 1.25, 1/1 but. 1.50, but. 1.75 i t. d.  
dalej

**wszelkie delikatesy,**  
i towary kolonialne  
na święta Bożego Narodzenia.

## Bank Ludowy

spółka zapisana z nieograniczoną poręką

telefon 187 w Raciborzu telefon 187  
ulica Panieńska nr. 16 (we własnym domu)

oraz Filia we Wodzisławiu, Rynek nr. 7

przyjmuję depozyty (oszczędność)

placąc od nich 3%, 3 1/2% i 4% wedle wypowiedzenia

od dnia wpłacenia,

udziela pożyczek wekslowych,

przy kwartalnej odpłacie 1/10 sumy po 5%

reguluje hipoteki,

dyskontuje weksle kupieckie, t. zw. prima/weksle,

urządza konty bieżące

dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez  
wojnę i z powodu prac inwenturowych bę-  
dzie Bank do 1. kwietnia r. b. otwarty dla  
Publiczności w dnie powszednie

tylko od godz. 8 rano do 1. godz. po południu.

## Konfekcja ubrań

dla panów, wyrostków i chłopów.

### Zimowe ubrania

w każdej wielkości na składzie.

Kolnierzyki — krawaty — serwity.

### Wielki skład materyi!!

Nowe materye jedwabne i sukienne na suknie ślubne  
w jak największym wyborze.

Nowe jedwabie na fartuchy, gotowe fartuchy.

Sciśle stałe ale jak najniższe ceny!

## Bern. Schaefer

Wodzisław róg Rynku.

## Kalendarze na l. 1915.

Maryński 60 fen. (z przes. 80 fen.)

Katelik 50 > > 70 >

Skarb domowy 1 mk. z przes. 1.25.

Kalendarzścienny do zrywania

50 fen. z przes. 60 fen.

Nowiny Raciborskie 10 fen. z przes. 15 f.

polecaja

„Nowiny Raciborskie”  
w Raciborzu (Ratibor 0.-S.)

Godzinki Adoracyjne  
Najśw. Sakramentu  
do odmawiania podczas  
wiecznej adoracji dla  
dyrekcji wrocławskiej  
cena 80 fen. z przesy-  
ką 90 fen. polecaja  
„Nowiny Raciborskie”  
Racibórz, ul. Panieńska.

Polecam wszystkie  
rolnicze maszyny  
pod gwarancję czystej i dobro-



oryginalne nasienie friedrichs-  
werckiego nasienia ćwilkę pa-  
stwowej „Zuckerwalze”.  
nasiona konicytan i traw.  
ćwilkę państewną.  
marchew państewna, wa-  
rzywa państwowe, kar-  
tofle rychie, wysadkę  
cebuloową, raciborskie  
warzywa specjalne ga-  
tunki, nasiona do kwia-  
tów.

Paweł Staniek,  
Racibórz.  
Opawka ul. 33. — Telefon 308.  
Cenniki bezpłatnie.

Listy chrzestne  
z polskimi napisami polecaja  
„Nowiny Raciborskie”.

Papier listowy  
zawierający następujące serie:  
I) barwne: 1) Nasz sw. Patro-  
nowie, 2) Narodowe, 3) Cztery  
porze roku, 4) Zeszytki li-  
du górnolądzkiego, 5) Typy lu-  
du górnolądzkiego — w każdej  
tece 4 szk. list. past. 4 koperty,  
II) jednokolorowe: 1) Rok  
kościelny, 2) Nasza działość,  
3) Nasz wieczór, 4) Miejsca pa-  
troniczne N. P. Maryi, 5) Matka  
zjazda — w każdej teczce 4  
mk. list. pap., 4 koperty, pod  
kladka i biuletyn  
polecaja

„Nowiny Raciborskie”  
Racibórz-Ratibor.